

W naszej Kaplicy od początku jej istnienia ustalili się zwyczaj, że rodziny lub pojedyncze osoby pragnące zaprosić kapłana do złożenia wizyty duszpasterskiej w okresie Bożego Narodzenia zapisują się na listę lub kontaktują się z każdym duchownym indywidualnie. Numery telefonów duszpasterzy Kaplicy pw. św. męcz. archim. Grzegorza Peradze w Warszawie to:

Ks. Henryk – 601 600 812

Ks. Artur – 603 037 770



OGŁOSZENIA



1. Osoby pragnące przyjąć kapłana z wodą święconą (tzw. po kolędzie) lub dokonać poświęcenia mieszkania (lub domu) proszone są o zapisanie się na listę wyłożoną przy świecach
2. Jasełka i choinka dla dzieci odbędą się już za tydzień, tj. 20 stycznia po zakończeniu Boskiej Liturgii. Serdecznie zapraszamy wszystkich, a w szczególności dzieci



NABOŻEŃSTWA



19. 01. – Całonocne czuwanie – **godz. 18.00**

20. 01. – Boska Liturgia – **godz. 10.00**



Wydawca: Kaplica pw. św. męcz. archimandryty Grzegorza (Peradze),
ul. Lelechowska 5, 02-351 Warszawa

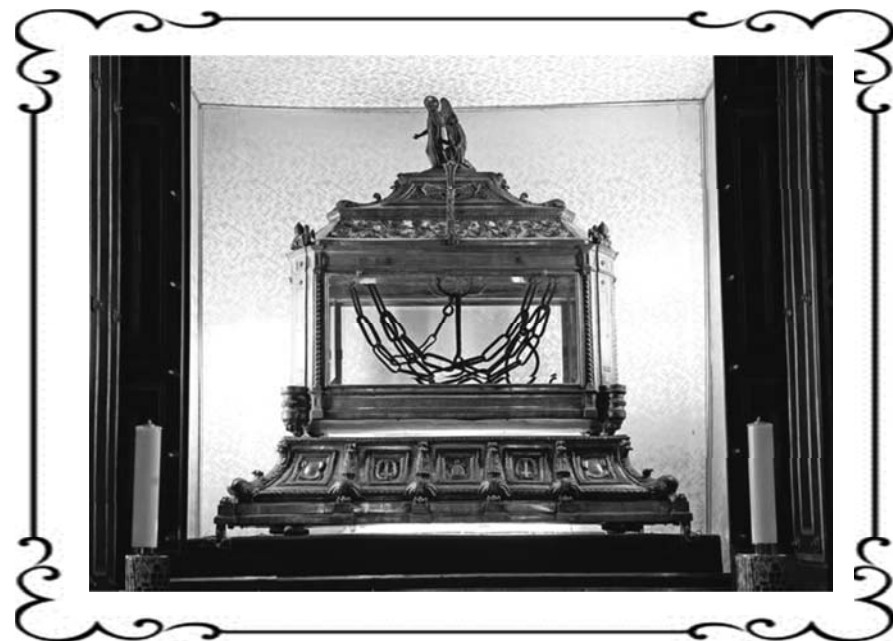
Redaktor: ks. Artur Aleksiejuk

Kontakt: tel. 603 037 770; ks.artur.aleksiejuk@gmail.com

Osoby pragnące wesprzeć finansowo wydawanie gazetki parafialnej proszone są o kontakt z ks. Arturem



Okowy św. Piotra



16 stycznia

Adoracja okowów św. Piotra



Okowy św. Piotra



Uroczystość adoracji okowów św. Piotra była obchodzona w Kościele od najdawniejszych czasów. Odnosi się ona do wydarzeń, które miały miejsce w 44 r. i związane były z uwięzieniem apostoła Piotra przez króla Heroda Agryppę I – wnuka Heroda Wielkiego, który dowiedziawszy się o narodzeniu Chrystusa kazał w Betlejem wymordować wszystkie niemowlęta w wieku poniżej dwóch lat (zob. Mt 2, 16).

Herod Agryppa, wychowany na dworze cesarskim w Rzymie, został w 41 r. mianowany przez cesarza Klaudiusza królem całej Judei. Jako władca Judei zyskał sporą popularność wśród faryzeuszy i rozpętał prześladowania chrześcijan. Kazał m.in. stracić apostoła Jakuba, brata apostoła Jana (Dz 12, 2) oraz uwięzić apostoła Piotra (Dz 12, 3). Wieść, iż Piotra wtrącono do więzienia, gdzie go strzegą cztery rotty żołnierzy, napełniła serca chrześcijan smutkiem i trwogą. Nie widząc nigdzie ratunku, pozbawieni wszelkiej nadziei ocalenia Piotra, zanosili modły do Boga i błagali Go o pomoc. Nadeszła wreszcie noc poprzedzająca dzień, w którym św. Piotr miał być stracony. Gdy spał on między dwoma żołnierzami, do których był przykuty łańcuchami, nagle ciemne więzienie ogarnęła światłość, ukazał się anioł i obudziwszy Piotra, rzekł: „Wstań prędko! (...) Opasz się i włóż sandały swoje (...). Narzuć na siebie płaszcz swój i pójdz za mną” (Dz 12, 7-8). Widzenie to w pierwszej chwili wydawało się Piotrowi snem. Kajdany opadły mu z rąk i nóg, i niezauważony, wraz z aniołem przeszedł obok strażników i dotarł aż do bramy miejskiej. Gdy św. Piotr wraz z aniołem przeszli przez otwartą bramę apostoł zrozumiał, że całe to wydarzenie nie jest snem. Wtedy św. Piotr rzekł: „Teraz wiem naprawdę, że Pan posłał anioła swego i wyrwał mnie z ręki i ze wszystkiego, czego oczekiwał lud żydowski” (Dz 12, 11). Św. Piotr dotarł następnie do domu, gdzie modlili się chrześcijanie.

Gdy król Herod Agryppa, jak stwierdza św. Cezary z Arles, nazajutrz rano dowiedział się o ucieczce Piotra, nakazał surowe śledztwo. W Dziejach Apostolskich czytamy: „Herod kazał go szukać, a gdy go nie znalazł, kazał przesłuchać strażników i wyprowadzić na stracenie” (Dz 12, 19). Tradycja głosi, że jeden ze strażników uwierzył wówczas w Jezusa Chrystusa i przekonany o cudzie zabrał z sobą okowy, w które był zakuty św. Piotr. Kajdany te przechowały się w jego rodzinie aż do czasów cesarza Konstantyna Wielkiego. Gdy po edykcji Mediolańskiej (313 r.) można było publicznie wyznawać chrześcijaństwo, potomkowie żołnierza oddali okowy biskupowi jerozolimskiemu z prośbą, aby umożliwił ich publiczną adorację wystawiając je w kościele. Następnie okowy św. Piotra trafiły jako dar patriarchy Jerozolimy Juwenaliusza do rąk cesarzowej Eudoksji – małżonki cesarza Teodozjusza II. Ucieszona tym cennym darem Eudoksja ofiarowała jeden łańcuch katedrze w Konstantynopolu, a drugi przesłała swej córce Eudoksji w Rzymie, zaślubionej cesarzowi Walentynowi III. Po pewnym czasie cesarzowa będąc w Rzymie pokazała część łańcucha św. Piotra biskupowi Rzymu Sykstusowi III. Papież kazał przynieść

„rzymską” część łańcucha. Według przekazu Tradycji, gdy oba łańcuchy zetknęły się z sobą, stał się cud. Obie części w ten sposób połączyły się z sobą, że utworzyły nierozzerwalną całość, jakby były wyrobem jednej i tej samej ręki. Co Bóg połączył, tego cesarzowa nie chciała rozłączyć. Wybudowała więc na wzgórzu eskwilińskim kościół p/w Św. Piotra w okowach (Kościół San Pietro in Vincoli) i w nim złożyła świętą relikwię. Tam też znajdują się one po dziś dzień.

Oprac. ks. Artur Aleksiejuk



Wizyta duszpasterska



Wizyta duszpasterska ze święconą wodą, której poświęcenia dokonuje się w święto Chrztu Pańskiego, jest szczególnym wydarzeniem w życiu rodziny. Odwiedzin kapłana nie należy zatem traktować jako spotkania o charakterze wyłącznie towarzyskim. Jest to przede wszystkim spotkanie modlitewne i okazja do tego, aby podziękować Panu Bogu za Jego obecność w naszych domach i naszych rodzinach, za radosne, ale też za smutne chwile, które stały się naszym udziałem w minionym roku. Słowa modlitwy, którą wznosi kapłan i domownicy do Boga, to także słowa prośby o błogosławieństwo, zdrowie i pomyślność w nadchodzącym roku. „Pobłogosław Panie ten dom i napełnij go Twymi ziemskimi dobrami, a tych, którzy pobożnie w nim zamieszkują, zachowaj od wszelkiego złego i daruj im wszelką obfitość Twego błogosławieństwa niebiańskiego i ziemskiego, i jako Szczodrobliwymi zmiłuj się nad nami, według wielkiego Twego miłosierdzia”.

Dlatego, gdy ksiądz przychodzi do nas z wizytą duszpasterską, powinniśmy specjalnie przygotować nas samych i nasz dom. Dobrze, jeśli podczas wizyty księdza obecna jest cała rodzina. Oto kilka wytycznych, na które powinniśmy zwrócić uwagę przyjmując księdza „po kolędzie”:

- Stół powinien być nakryty białym obrusem;
- Na stole powinna się znaleźć ikona;
- Przed ikoną powinna płonąć świeca lub lampka oliwna;
- Na stole powinno stać naczynie z wodą święconą (szklana miseczka); jeśli w domu nie ma wody święconej, wówczas powinna stać pusta miseczka (kapłan zawsze ma wodę święconą przy sobie);
- Należy przygotować kartkę (lub książeczkę) z imionami bliskich;
- W niektórych domach istnieje zwyczaj poświęcenia bochenka chleba; w takim przypadku chleb należy umieścić na serwetce na talerzu (lub w koszyczku) i także postawić na stole.